

***I.Sygn. akt II Ca 1004 /12***

***II.WYROK***

***III.W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ***

***Dnia 28 lutego 2013r.***

***Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy***

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Małgorzata Mróz

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa ***D. C. (1), K. C.i M. C.***

przeciwko ***Polskiemu Biuru (...)w W. oraz Ubezpieczeniowemu (...)w W.***

o odszkodowanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 9 października 2012r., sygn. akt I C 99/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzone od strony pozwanej Polskiego Biura (...)w W.kwoty na rzecz powodów podwyższa w stosunku do: K. C.z 20.000 zł do 75.000 zł(siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 55.000 zł od dnia 1 lipca 2010r. (pkt. II); do M. C.z 25.000zł do 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 1 lipca 2010r. (pkt III); D. C. (1)z 20.000zł do 65.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 45.000zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) od dnia 1 lipca 2010r. (pkt IV) oraz podwyższa z 3.498,91 zł do 10.750 zł kwotę, którą strona pozwana Polskie Biuro (...)w W.ma obowiązek uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie (pkt VI i pkt VII);

I. oddala dalej idącą apelację;

II. zasądza od strony pozwanej Polskiego Biura (...)w W.na rzecz powodów koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.800 zł.

***Sygn. akt II Ca 1004/12***

## **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 9 października 2012 roku zasądził od strony pozwanej Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.na rzecz powodów: K. C.i D. C. (1)po 20.000 zł dla każdego z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz powoda M. C.25.000 zł z

ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł od dnia 6 lipca 2011r. oraz od kwoty 5.000 zł od dnia 1 lipca 2010r., a dalej idące powództwo wobec tego pozwanego oddalił oraz oddalił w całości powództwo względem strony pozwanej Ubezpieczeniowego (...)w w.a nadto nakazał uiścić stronie pozwanej Polskiemu Biurze (...)w W.na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie 3.498,91 zł tytułem części kosztów sądowych od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni oraz nie obciążył powodów kosztami sądowymi w zakresie oddalonego powództwa i kosztami postępowania. Sąd I Instancji ustalił, że w dniu 08 września 2008 roku na drodze K.- S.doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki M.o nr rej. (...)W. L., jadąc w kierunku S.umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, iż nie posiadając uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, jechał z prędkością przekraczającą prędkość administracyjną, a nadto niedostosowaną do panujących warunków drogowych, przez co utracił panowanie na prowadzonym pojeździe i zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem marki f. (...)o nr rej. (...), kierowanym przez D. C. (2). W następstwie odniesionych w wyniku zderzenia obrażeń D. C. (2)poniosła śmierć. W dniu zdarzenia W. L.nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

W. L.został uznany winnym popełnienia czynu z artykułu 177 § 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. i wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 03 grudnia 2009 roku, wydanym w sprawie II K 310/08, wymierzono mu karę czterech lat pozbawienia wolności oraz środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres sześciu lat, który to wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Świdnicy orzeczeniem z dnia 14 września 2010 roku. W chwili zdarzenia D. C. (2)była rozwiedziona. Mieszkała z trzema synami K. C., M. C.i D. C. (1)w wieku odpowiednio (...)lat, (...)lat i (...)lat oraz matką G. T.. Ojciec dzieci nie utrzymywał kontaktów z synami i nie łożył na ich utrzymanie. Był obciążony alimentami na rzecz D. C. (1)w wysokości 500 zł., zasądzonymi wyrokiem zaocznym wydanym przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie wydanym w sprawie III RC 93/09. Dzieci pozostawały na wyłącznym utrzymaniu matki. Najstarszy z nich K. C.prowadził wspólnie z matką działalność gospodarczą o profilu kamieniarskim, a postanowieniem z 28 listopada 2008 roku, wydanym w sprawie III Nsm 444/08, Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie ograniczył A. C.władzę rodzicielską nad małoletnim D. C. (1)przez umieszczenie go w rodzinie zastępczej u G. T.. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że w dniu 9 października 2001 roku D. C. (2)oraz G. T.zaciągnęły w (...) Banku (...) S.Az siedzibą w W.kredyt hipoteczny nr (...). Wysokość kredytu to kwota 24.600 franków szwajcarskich. Kredyt został zaciągnięty na zakup nieruchomości położonej w N.przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą (...). Jako zabezpieczenie jego spłaty została ustanowiona na przedmiotowej nieruchomości hipoteka, który to kredyt po śmierci D. C. (2)początkowo spłacała ciotka powodów M. S.. Obecnie ze względu na sytuację finansową zaprzestano spłacania kredytu. We wrześniu 2012 roku zadłużenie z tego tytułu wraz z odsetkami wyniosło około 90.000 złotych. Z ustaleń Sądu I Instancji wynika także, że przed śmiercią D. C. (2)prowadziła razem z najstarszym synem K. C.działalność gospodarczą o profilu kamieniarstwo. Była to firma (...)z siedzibą w N.przy ul. (...). Została zarejestrowana 10 maja 2006 roku, a wykreślona z rejestru 08 grudnia 2008 roku. Firma była zarejestrowana na K. C., chociaż jej prowadzeniem zajmowała się głównie D. C. (2). K. C.ustanowił ją pełnomocnikiem i jedynie pomagał w prowadzeniu przedmiotowej działalności. W prowadzeniu działalności, a szczególnie w organizowaniu sprzedaży pomagała powodowi i jego matce ciotka M. S.. Wcześniej, od 1986 roku do 1987 roku, D. C. (2)pracowała w (...), następnie przebywała na zasiłku dla bezrobotnych, od 1996 roku pracowała w (...)w B., a od 1997 roku do 2006 roku w (...)and (...)Polska z siedzibą w W.. 13 września 2007 roku K. C.zawarł z matką umowę o pracę na czas określony. D. C. (2)została zatrudniona na pełnym etacie, jako nacinacz - szlifierz K. C.zajmował się jednak jedynie pracą w warsztacie oraz sprzedażą wyprodukowanych towarów. Wszelkie czynności administracyjno - prawne związane z prowadzeniem firmy wykonywała matka. W prowadzeniu firmy pomagała także M. S.. Ponieważ firma dopiero rozpoczynała swoją działalność osiągnane zyski nie były wysokie, a w niektórych miesiącach odnotowywała nawet straty. W związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz na zaspokojenie bieżących potrzeb zarówno K. C., jak i D. C. (2)zaciągnęli wiele kredytów oraz pożyczek, z których większość pozostała niespłacona po śmierci D. C. (2). Zaległości dotyczyły między innymi opłat za energię elektryczną, gaz, wywóz śmieci i nieczystości, wodę, podatku od nieruchomości, rachunków telefonicznych, ubezpieczenia samochodu F. (...)oraz przede wszystkim kredytu hipotecznego. W wielu wypadkach wierzyciele sprzedali swoje wierzytelności firmom windykacyjnym i zostały wszczęte postępowania egzekucyjne. Firma powoda K. C.miał dłużników, ale nie udało się odzyskać należności. Spadek po D. C. (2)nabyli synowie K. C., M. C.i D. C.

(1)każdy po 1/ 3 części z dobrodziejstwem inwentarza. W związku z wypadkiem z 08 września 2008 roku, w którym poniosła śmierć D. C. (2), do (...) S.A.(...)we W.została zgłoszona szkoda. Po wszczęciu postępowania likwidacyjnego okazało się, iż sprawca wypadku W. L.nie posiadał w dniu zdarzenia ważnego ubezpieczenia OC. W związku z tym sprawę przekazano do rozpoznania Ubezpieczeniowemu (...).w W.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego w oparciu o decyzję z 30 czerwca 2010 roku, wypłacono powodom zadośćuczynienia w kwotach po 25.000 zł. M. C.i K. C.oraz w kwocie 35.000 zł. D. C. (1)przy czym powodowie odwołali się od decyzji o wysokości przyznanego zadośćuczynienia, jednak po ponownym rozpatrzeniu sprawy (...)podtrzymał swoją pierwszą decyzję z 30 czerwca 2010 roku. Świadczenie zostało wypłacone 07 lipca 2010 roku. M. S., G. T.oraz K. C.podjęli decyzję o przeznaczeniu kwot uzyskanych od ubezpieczyciela na spłatę części długów. W toku postępowania likwidacyjnego ujawniono także, iż W. L.posiadał ubezpieczenie OC w niemieckim towarzystwie (...). W związku z powyższym dokumentację związaną z postępowaniem likwidacyjnym przekazano do Polskiego Biura (...)z siedzibą w W.. Korespondentem dla niemieckiego towarzystwa ubezpieczeniowego jest w (...) S.A.z siedzibą w S.i w dniu 05 sierpnia 2011 roku (...) S.A.z siedzibą w S.zrefundowało Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu 85.200,00 zł. tytułem zadośćuczynienia wypłaconego powodom oraz kosztów likwidacji szkody wypłaconych przez (...) S.A.W oparciu o opinie biegłych i zeznania świadków oraz powodów Sąd Rejonowy ustalił, że niespodziewana śmierć matki była dla powoda K. C.głęboką traumą. Doświadczał on smutku, bezsilności, złości, samotności, pustki, strachu przed przyszłością i poczucia zawiedzionych nadziei. Przebieg żałoby ma charakter niepowikłany, nie patologiczny, nie wystąpiło u powoda trwałe i istotne ograniczenie w zakresie wykonywania czynności życia codziennego i nie występują u niego objawy stresu pourazowego oraz zagrożenie wystąpienia depresji endogennej. W związku z tym nie ma potrzeby korzystania przez niego z psychoterapii, rokowania na przyszłość są pozytywne. Nadal okresowo doświadcza poczucia osamotnienia, krzywdy, żalu i smutku, co jest naturalną reakcją na przeżywanie straty osoby najbliższej. Powód uczy się wchodzić w nowe role życiowe bez wsparcia matki. U powoda M. C.nadal występują objawy stresu pourazowego w związku ze śmiercią matki. Matka była dla niego jedyną ostoją i osobą, która go bezwarunkowo akceptowała, rozumiała oraz dawała poczucie bezpieczeństwa, a także w związku z jego obniżoną zdolnością do planowania i przewidywania była jego zabezpieczeniem samodzielności w przyszłości. W związku ze śmiercią matki pojawiły się u powoda myśli samobójcze. Nadal dręczą go natrętne wspomnienia matki w szpitalu. Czuje się osamotniony, bezradny z lękiem patrzy w przyszłość. Dręczy go poczucie winy, doświadcza wybuchów złości i agresji, wrogości wobec innych. W związku z zdarzeniem obniżyła się jego samoocena. Funkcjonuje w warunkach permanentnego stresu, występuje zagrożenia trwałych zmian osobowości związanych z przeżytą traumą i zachodzi konieczność korzystania z psychoterapii, może to przynieść pozytywne rokowania na przyszłość w zakresie powrotu do równowagi psychofizycznej. Dla D. C. (1)śmierć matki także była traumą. Zostało głęboko zaburzone jego poczucie bezpieczeństwa. Doświadczał rozpacz, bólu, złości, bezsilności, pustki, strachu przed przyszłością. Jednak w jego wypadku nie obserwuje się przejawów zaburzeń emocjonalnych dezorganizujących jego funkcjonowanie czy objawów stresu pourazowego, nie ma trwałych i istotnych ograniczeń możliwości powoda w zakresie wykonywania czynności życiowych, codziennych. Nie ma też zagrożenia wystąpienia depresji i nie ma konieczności korzystania z psychoterapii. Powód nadal doświadcza osamotnienia, krzywdy, poczucia zawiedzionych nadziei z powodu straty osoby najbliższej, ma też zaburzone poczucie bezpieczeństwa. Jakkolwiek jego start w dorosłe życie został utrudniony stara się podejmować aktywność życiową, wykazywać się w tym zakresie samodzielnością, inicjatywą i wiarą w przyszłość. D. C. (1)zaadoptował się do nowej rzeczywistości, koncentrując się nie tylko na przeżywaniu żalu, ale przede wszystkim na codziennych zmaganiach z życiem. K. C.wyprowadził się z domu położonego w N.przy ul. (...). Jest zatrudniony u kamieniarza. Umowa została zawarta na czas określony do października. Otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenia w kwocie 1.200 zł. Wynajmuje mieszkanie w P.. Czynsz wynosi 400 zł. Nie ma żadnych osób na utrzymaniu. W miarę możliwości pomaga braciom w ponoszeniu kosztów utrzymania domu. Przeciwko niemu prowadzone są postępowania egzekucyjne. Zadłużenie wynosi około 15.000 zł. Po śmierci matki nie podejmował leczenia ani nie uczestniczył w terapii.

M. C.pracuje dorywczo i zarabia około 400 zł. Mieszka razem z bratem D. C. (1). Wspólnie starają się utrzymać dom. Nie ukończył edukacji, ponieważ nie miał pieniędzy na dojazd do W.do szkoły, gdzie zdobywał wykształcenie o profilu damsko - męskim. Z 7 semestrów skończył jedynie 5. Był karany za posiadanie narkotyków Ma na utrzymaniu córkę w wieku trzech lat. Zobowiązany jest do łożenia alimentów, ale ze względu na ciężką sytuację ma zadłużenie, które wynosi około 14.000 zł. Prowadzone jest przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne KMP 7/10. Nie uczestniczył w terapii

w związku ze śmiercią matki. D. C. (1)skończył szkołę zawodowa, a od września 2012 roku zamierza kontynuować naukę w wieczorowej szkole ogólnokształcącej. Dodatkowo chodzi na kurs obsługi koparko - ładowarki oraz na prawo jazdy. Koszty nauki pokrywa Powiatowe (...)w B.. Otrzymuje 1.200 zł. renty. Ma zasądzone alimenty, ale nie ojciec nie płaci ich dobrowolnie, a powód nie wszczął ich egzekucji. W związku ze śmiercią matki nie uczestniczył w żadnej terapii ani nie brał leków. Dom, w którym mieszkają powodowie jest w bardzo złym stanie technicznym. W zimie popękały rury centralnego ogrzewania i jedynym źródłem ogrzewania obecnie są grzejniki olejowe lub elektryczne. Powodowie mają zadłużenie w opłatach ze energią elektryczną, gaz, wodę i wywóz śmieci. W dniu 21 czerwca 2012 roku zmarła G. T.. Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo jedynie częściowo przyjmując, że obowiązek zapłaty zasądzonych kwot ciąży na stronie pozwanej Polskim Biurze (...)w W.i w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii związanych z legitymacją procesową przyjmując, że zgodnie z przepisami ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym (...)i Polskim Biurze (...)Ubezpieczeniowy (...)zaspakaja roszczenia z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, gdy posiadacz pojazdu, którego ruchem wyrządzono szkodę nie był ubezpieczonym obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych lub gdy szkodę wyrządzono ruchem pojazdu mechanicznego, który był zarejestrowany za granicą na terytorium państwa, którego biuro narodowe jest sygnatariuszem Jednolitego Porozumienia między biurami Narodowymi - Regulaminu Wewnętrzznego, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, a pojazd mechaniczny był pozbawiony znaków rejestracyjnych, bądź znaki te nie były, w momencie zdarzenia, przydzielone temu pojazdowi, a ponieważ w niniejszej sprawie w początkowym etapie likwidacji szkody związanej w z wypadkiem komunikacyjnym z 08 września 2008 roku, w którym zginęła D. C. (2), faktycznie ustalono, iż sprawca szkody W. L.nie posiada ubezpieczenia obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w żadnym z polskich towarzystw ubezpieczeniowych, dlatego też pozwany Ubezpieczeniowy (...), po otrzymaniu takiej informacji od (...) S.A., do którego złożono wniosek o odszkodowanie, 30 czerwca 20102 roku wypłacił powodom zadośćuczynienie. W późniejszym jednak terminie okazało się jednak, iż sprawca posiada ważne ubezpieczenie OC u niemieckiego ubezpieczyciela. Powyższą informację Fundusz Gwarancyjny otrzymał 26 maja 2011 roku i w tej sytuacji kwestie związane z odpowiedzialnością za szkody na osobie czy mieniu poniesione na terenie Polski, przejmuje na siebie Biuro (...), bowiem przedmiotem działalności Biura jest między innymi: wystawianie dokumentów ubezpieczeniowych ważnych w innych państwach, zawieranie z zagranicznymi biurami narodowymi umów o wzajemnym uznawaniu dokumentów ubezpieczeniowych oraz o zaspokajaniu roszczeń wynikających z międzynarodowego ruchu pojazdów mechanicznych, organizowanie likwidacji szkód lub bezpośrednia likwidacja szkód spowodowanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez posiadaczy pojazdów mechanicznych zarejestrowanych za granicą posiadających ważne dokumenty ubezpieczeniowe wystawione przez zagraniczne biura narodowe, organizowanie likwidacji szkód lub bezpośrednia likwidacja szkód spowodowanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez posiadaczy pojazdów mechanicznych zarejestrowanych w państwach, o których mowa w art. 25 ust. 2. wskazanej wyżej ustawy. Biuro odpowiada więc za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium: Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego ( art. 120 i następne przywołanej wyżej ustawy), a tym samym Biuro pełni rolę organu odszkodowawczego (art. 128 ustawy), ośrodka informacji oraz centrum redystrybucji informacji o wypadkach z ofiarami w ludziach, dlatego też Biuro obowiązane jest wypłacić odszkodowanie, o zwrot którego następnie występuje do organu odszkodowawczego w państwie członkowskim Unii Europejskiej, gdzie ma siedzibę zakład ubezpieczeń posiadacza pojazdu mechanicznego, którym spowodowano szkodę. Z tych przyczyn zasadne było wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego właśnie Polskiego Biura (...). W związku ze zdarzeniem z 08 września 2008 roku i wszczęciem postępowania likwidacyjnego nie udało się ustalić czy W. L.posiadał ubezpieczenie OC u polskiego ubezpieczyciela, stąd też powodowie otrzymali zadośćuczynienie od Ubezpieczeniowego (...). Dopiero w 2011 roku okazało się, iż sprawca szkody jest ubezpieczony, wykupił polisę OC u niemieckiego ubezpieczyciela, dla którego biurem korespondentem w Polsce jest (...) S.A.z siedzibą w S.(...)refundowało Ubezpieczeniowemu (...)kwoty wypłacone powodom. Skoro więc sprawca szkody poruszał się ubezpieczonym w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdem zarejestrowanym w N., legitymowanym biernie w niniejszej sprawie na terenie Polski było Polskie Biuro (...)i dlatego też Sąd Rejonowy oddalił powództwo w części skierowanej przeciwko Ubezpieczeniowemu (...). Oceniając zasadność żądań powoda D. C. (1)w zakresie przyznania mu renty, Sąd I Instancji oparł się na treści art. 446 § 2 zdanie 1 k.c., zgodnie z którym

osoba, względem której ciążył na zmarłym obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz możliwości majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego i przyjął, że z analizy literalnego brzmienia przepisu art. 446 § 2 k.c. wynika, iż przewiduje on samodzielne przesłanki określenia wysokości renty. Tymi kryteriami są z jednej strony potrzeby poszkodowanego, a z drugiej strony możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Pierwsza z przytoczonych przesłanek jest zbliżona do przewidzianej w art. 135 k.r.o. przesłanki stanowiącej kryterium ustalenia wysokości alimentów. Jednakże zachodzi między nimi znacząca różnica. W myśl art. 135 k.r.o. stanowiące przesłankę określenia wysokości alimentów potrzeby uprawnionego zostały ograniczone przez wskazanie, że chodzi jedynie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. Nie zostały natomiast w ten sposób ograniczone potrzeby uprawnionego, jako przesłanka ustalenia wysokości renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. co oznacza, że w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. omawiana przesłanka może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Kwestia potrzeb uprawnionego, o których mowa w przytoczonym przepisie, nie powinna więc być wiązana z regulacją obowiązku alimentacyjnego, lecz z powszechnie znanym faktem, że potrzeby uprawnionego z zasady przewyższają możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Z powodu tego faktu dochodzi do miarkowania renty przez ograniczenie podlegających rekompensacie w formie renty potrzeb uprawnionego. Zatem, to możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego determinują zakres potrzeb uprawnionego, a sam przepis art. 446 § 2 k.c. nie ogranicza natomiast potrzeb uprawnionego jedynie do usprawiedliwionych, a tym samym przytoczony przepis daje możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne, ponieważ wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, za czym przemawia odszkodowawczy charakter renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c. W literaturze i w orzecznictwie przyjmuje się, że celem wymienionej renty jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego i tu Sąd Rejonowy powołał się na wyrok SN z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07, LEX nr 442529. Sąd orzekający zwrócił uwagę, że przy ustalaniu wysokości renty dokonać należy oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez zmarłego dochodów, ale także uwzględnić jego „możliwości zarobkowe”. Ocena możliwości zarobkowych musi być przy tym oparta na realnych podstawach, a tym samym musi z dużym stopniem prawdopodobieństwa wykazać, że określone dochody zostałyby osiągnięte przez zmarłego (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, LEX nr 174213). Ustalając możliwości zarobkowe zmarłego Sąd powinien uwzględnić, więc nie tylko dotychczasowe możliwości zarobkowe ofiary, ale również prawdopodobieństwo zachowania się jej w przyszłości (por. wyrok SN z dnia 28 lipca 2005 roku, V CK 31/05, M. Prawn. 2005/17/827). Kierując się zawartymi w treści art. 446 § 2 k.c. przesłankami warunkującymi przyznanie renty od zobowiązanego do naprawienia szkody Sąd Rejonowy wziął pod uwagę fakt, iż możliwości zarobkowe i majątkowe D. C. (2) nie były wysokie, bowiem przed śmiercią prowadziła wspólnie z synem K. C. działalność gospodarczą o profilu kamieniarskim, jednak była ona dopiero w fazie rozwoju. Na jej rozpoczęcie zostały zaciągnięte kredyty, w tym także kredyt na zakup domu i warsztatu w kwocie 24 tys. franków szwajcarskich. Kredyt został zaciągnięty wspólnie z matką G. T.. Działalność nie przynosiła dochodów, a wystarczała jedynie na zaspokojenie potrzeb życiowych rodziny, ale nie były to wysokie kwoty. Przed zdarzeniem z 08 września 2008 roku zarówno D. C. (2), jak i jej syn K. C. zaciągnęli wiele zobowiązań nie tylko związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ale także przeznaczonych na cele konsumpcyjne. Z informacji Urzędu Skarbowego w D. wynikało także, iż działalność gospodarcza w niektórych latach przynosiła straty. Dla oceny możliwości majątkowych i zarobkowych D. C. (2) znaczenie miał także przebieg jej kariery zawodowej z którego wynika, że pracowała ona w (...), była sprzedawcą, osobą bezrobotną, a bezpośrednio przed rozpoczęciem prowadzenia przez K. C. działalności gospodarczej była zatrudniona w (...) and (...) jako kasjer działu kadr. Stąd też Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że zmarła matka powodów nie byłaby w stanie osiągnąć takich dochodów, których wysokość uzasadniałaby ustalenie należnej powodowi renty w kwocie 500 zł. szczególnie w dziedzinie, w której panuje ogromna konkurencja. Ani D. C. (2) ani jej syn K. C. nie posiadali doświadczenia w prowadzeniu tego rodzaju produkcji, a dodatkowo powód nie wykazał, co składa się na jego potrzeby, a jak wynika z ustaleń sądu na rzecz powoda zostały zasądzone alimenty w wysokości po 200 zł. w 2001 roku, a w 2009 roku ich wysokość została podniesiona kwoty po 500 zł. miesięcznie. Jednak ani przedstawicielka ustawowa powoda,

ani później rodzina zstępca, nie dochodziły tej kwoty w postępowaniu egzekucyjnym zważywszy na fakt, iż ojciec nie realizował obowiązku łożenia na utrzymanie dzieci dobrowolnie. Obecnie powód otrzymuje rentę w wysokości 1.200 zł. Obejmuje ona także dodatek na kształcenie. Dodatkowo (...) Centrum Pomocy (...) w B. pokrywa koszty kursu prawa jazdy oraz kurs obsługi koparko - ładowarki. Powód może także domagać się zapłaty należnych mu alimentów. Gdyby zobowiązany nadal nie łożył ich dobrowolnie może wystąpić do Funduszu Alimentacyjnego o wypłatę należnych mu świadczeń. Dlatego w tym zakresie, zdaniem Sądu orzekającego, żądanie powoda D. C. (1) nie zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się do roszczenia powodów o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, opartego na art. 446 § 3 k.c. Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko ukształtowane w judykaturze i doktrynie z którego wynika, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (por. uchwała SN (7) z 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSN 1971, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.). Wedle przepisu art. 446 § 3 k.c. konieczne jest zaistnienie przesłanki w postaci pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł. W związku z tym używanego w dalszych rozważaniach pojęcia „szkoda” nie należy rozumieć wyłącznie w aspekcie przepisu art. 362 § 2 k.c., ale interpretować go szerzej, a w przypadku żądania opartego na przepisie art. 446 § 3 k.c. modyfikacji podlega także kwestia związku przyczynowego, gdyż musi on tutaj istnieć nie tylko między zdarzeniem a śmiercią pokrzywdzonego, co już wcześniej zostało w tej sprawie wykazane, ale nadto między jego zgonem a znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej najbliższych członków jego rodziny, a podstawową i kluczową przesłanką roszczenia z przepisu art. 446 § 3 k.c. jest wystąpienia znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł. Wskazane pojęcie powinno być rozumiane szeroko, śmierć bezpośrednio poszkodowanego może bowiem wywołać następstwa bardzo różnorodne, które przejawiają się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty jak np. uczucie osamotnienia i trudności życiowych dziecka pozbawionego troski i opieki matki, osłabienie energii życiowej, przyspieszenie choroby itp. Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub na pomoc innych osób (por. wyrok SN z dnia 08 maja 1969 roku, II CR 114/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 129). Wszystko to wskazuje, że chodzi więc tutaj o szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie sytuacji życiowej polega przy tym nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pojęcie „pogorszenie sytuacji życiowej”, w ocenie Sądu Rejonowego, obejmuje więc szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Szkody takie zachodzą w sytuacji utraty małżonka, ojca lub matki przez małoletnie dzieci. W takim przypadku, jeśli nawet świadczenia podstawowe denata na rzecz najbliższych członków rodziny zostaną zrekompensowane zgodnie z przepisami art. 446 § 2 k.c., to jednak pozostanie rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania itp., których w ramach odszkodowania z przepisów art. 446 § 2 k.c. pokryć nie można. Szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. W konkluzji Sąd I Instancji doszedł do wniosku, że pogorszenie sytuacji życiowej, przewidziane w przepisie art. 446 § 3 k.c., zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza ramy przepisów art. 446 § 1 i 2 k.c., jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym i powołał się w tym względzie na uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 października 2007 roku, IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 86 oraz na wyrok SN z dnia 09 marca 2007 roku, V CSK 459/06, LEX nr 277273) i przyjął, że pogorszenie sytuacji życiowej nie może być odnoszone tylko do wąsko rozumianych strat materialnych poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, choć ostatecznie prowadzi do zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, ale trzeba jednocześnie pamiętać, że odszkodowanie należne na podstawie przepisu art. 446 § 3 k.c. nie jest jednak pełnym w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c., skoro jest „stosownym” świadczeniem, to jest takim, które posłuży przystosowaniu się uprawnionego do zmienionych warunków. Nie obejmuje więc utraty

wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. Przy określeniu wysokości dochodzonego odszkodowania nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania korzyści finansowych od zmarłego, które przypadłyby poszkodowanemu w czasie jego życia. Odszkodowanie należne na podstawie omawianego przepisu jest bowiem odszkodowaniem „stosownym” i w związku z tym powinno ono obejmować „wypośrodkowaną” kwotę w stosunku do całokształtu okoliczności sprawy. W ocenie sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki odszkodowawcze wymienione w art. 446 § 3 k.c. odnośnie wszystkich powodów, bowiem należą oni do grupy osób najbliższych dla D. C. (2), po drugie razem zamieszkiwali i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i w świetle ustaleń poczynionych przez sąd w toku sprawy nie ma żadnych wątpliwości, iż wskutek śmierci matki nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wszystkich powodów. Powodowie stracili najbliższą im osobę, na wsparcie której mogli liczyć, a pomoc ta miała także swój aspekt ekonomiczny, gdyż mogli liczyć na pomoc matki nie tylko w ramach jej obowiązku alimentacyjnego. Jest to o tyle istotne, że ojciec dzieci nie utrzymywał z nimi żadnych kontaktów od chwili, kiedy rodzice rozwiedli się. Nie łożył także pieniędzy na ich utrzymanie, mimo zasądzonych alimentów. Nie pospieszył także ze wsparciem po śmierci D. C. (2). Z opinii biegłego psychologa wynika, iż śmierć matki była dla całej trójki traumą, doświadczyli uczucia bólu, utraty poczucia bezpieczeństwa, złości, bezsilności, strachu przed przyszłością, co szczególnie mocno można było zauważyć u najmłodszego z powodów D. C. (1), którego łączyły z matką szczególne relacje emocjonalne, „był jej oczkiem w głowie”. Uzasadnione zatem było przyjęcie, że ten tragiczny wypadek wpłynął na ich sytuację życiową w aspekcie materialnym. Sąd I Instancji podkreślił, że powodowie stracili wsparcie matki, co utrudnia ich egzystencje, nie mogą liczyć na jej dobre słowo, wsparcie emocjonalne, co ma duże znaczenie biorąc pod uwagę, że rozpoczynają dorosłe życie i sami muszą stawiać czoła trudnościom związanym z dorosłym życiem. Strata w tym zakresie może w przyszłości doprowadzić do osłabienia ich aktywności, czy też zmniejszenia zdolności do radzenia sobie z problemami, i to w ocenie Sądu orzekającego w dość dużym stopniu. Sytuacja życiowa, w jakiej powodowie znaleźli się po śmierci pokrzywdzonej, doprowadziła także do pozbawienia ich możliwości zdobycia wykształcenia, które nie tylko byłoby realizacją ich marzeń i pragnień, ale także zapewniłoby im w przyszłości prace oraz dochody pozwalające na utrzymanie siebie i ewentualnie swoich rodzin. Powód M. C. nie skończył szkoły o profilu fryzjer, gdyż nie stać go było na dojeżdżanie do W.. Najmłodszy z braci musiał zrezygnować z edukacji w technikum leśniczym, gdyż jest to połączone z zamieszkiwaniem w internacie, a to pociąga za sobą koszty. Kwestie te są istotne, gdyż nadal pozostaje zadłużenie do spłacenia, w tym kredyt hipoteczny we frankach szwajcarskich. Również stan techniczny domu w Niemczech, okoliczność, iż na przełomie 2011/2012 zamarzała i uległa zniszczeniu instalacja centralnego ogrzewania, sytuacja powodów jest bardzo ciężka. Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że należy przyjąć, iż w sytuacji powodów doszło do pogorszenia ich sytuacji życiowej w porównaniu z sytuacją, jaka miałaby miejsce gdyby żyła ich matka, a tym samym uzasadnionym stało się zasądzenie na rzecz każdego z nich kwot po 20.000 zł. Odnosząc się do zasadności roszczeń powodów w części dotyczącej przyznania im zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną z powodu śmierci matki, opartych na podstawie art. 446 § 4 k.c., z mocą obowiązującą od 3 sierpnia 2008r., na podstawie którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, że zadośćuczynienie przewidziane w tym przepisie nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, lecz jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji, że powinno ono być odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego, przy czym rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. W ocenie Sądu Rejonowego jedynie w wypadku powoda M. C. zostały spełnione przesłanki do przyznania mu zadośćuczynienia w oparciu o przywołany przepis, bowiem K. C. i D. C. (1), jakkolwiek dla każdego z nich śmierć matki była ogromnym przeżyciem psychicznym oraz traumą, przystosowali się do nowej rzeczywistości, koncentrują się na codziennych zmaganiach z życiem, wchodzą w nowe role życiowe

bez wsparcia matki, nie występują u nich objawy zaburzeń nerwicowych, lękowych, depresyjnych. Nie ma w ich wypadku potrzeby korzystania z psychoterapii tak jak w przypadku powoda M. C., u którego pojawiło się zagrożenie wystąpienia trwałych zmian osobowości związanych z przeżytą traumą. Brak matki utrudnił u niego osiągnięcie samodzielności, spowolnił wyrównywanie nieprawidłowości w rozwoju emocjonalnym, jest ograniczeniem w realizacji jego ról społecznych, funkcjonuje w warunkach permanentnego stresu. Dręczą go wspomnienia matki w szpitalu, krwi na korytarzu szpitalnym, dręczy go poczucie winy, doświadcza wybuchów agresji, złości, wrogości wobec innych, zachodzi potrzeba korzystania z psychoterapii, co może przynieść pozytywne rokowania na przyszłość i dlatego tylko wobec niego zasądzić należało zadośćuczynienie w wysokości 5.000 zł. Odsetki ustawowe zasądzono w oparciu o treść art. 481 k.c. z którego to przepisu wynika, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika, a zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym (...)i Polskim Biurze (...) (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 tegoż artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Świadczenie z tytułu odszkodowania dochodzonego od zakładu ubezpieczeń jest zatem świadczeniem terminowym. Nie ulega wątpliwości, że wyjaśnienie okoliczności zdarzenia, a co z tym się wiąże prawidłowe ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela nie wymagało wiadomości specjalnych. Z uwagi na charakter i zakres okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia sprawy Sąd I Instancji przyjął, że 30 dni na wyjaśnienie wszelkich okoliczności w niniejszej sprawie było wystarczające, przy dołożeniu należytej staranności i tak więc w przypadku zadośćuczynienia zasądzono je od dnia następującego po wydaniu decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia, a w przypadku odszkodowania zasądzono na podstawie art. 446§ 3 k.c., termin ten biegnie od doręczenia pozwanemu (...)postanowienia wezwaniu do udziału w sprawie oraz odpisu pozwu. Orzeczenie w pkt VII wyroku Sąd I Instancji oparł na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. W świetle którego kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku przepisu art. 100 k.p.c. W związku z tym Sąd orzekający nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie stronie pozwanej Polskiemu Biuru (...)kwotę 3.498,91 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni, a mając na uwadze aktualną sytuację majątkową powodów odstąpił od obciążania ich kosztami sądowymi w tej części, w której ich żądania nie zostały uwzględnione.

Apelację od wyroku wywiedli powodowie zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, a to w stosunku do K. C.i D. C. (1)ponad kwotę 20.000 zł oraz M. C.ponad kwotę 25.000 zł, zarzucając temu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 4 kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wobec przyjęcia, że brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz K. C.i D. C. (1)w wysokości wskazanej w pozwie oraz przyjęcie, że zasądzona wobec M. C.kwota zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł jest odpowiednia w sytuacji, gdy tak ustalone zadośćuczynienie jest rażąco niskie, a nadto naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało wpływ na treść wydanego wyroku i w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, skutkiem czego doszło do błędnej oceny stanu faktycznego, w szczególności poprzez pominięcie w ustaleniu rozmiaru krzywdy stanu psychicznego



wszystkich powodów bezpośrednio po śmierci matki, jak również brak uwzględnienia bieżących odczuwalnych przez nich krzywd, mających podłoże w śmierci matki, pominięcie okoliczności w jakich doszło do śmierci matki powodów, a to nagłego i niespodziewanego charakteru jej śmierci, a nadto pominięcie w ustalaniu rozmiaru krzywdy wieku powodów, którzy byli w okresie dorastania i wchodzenia w dorosłe życie, a pozostali bez wsparcia matki, która była jedynym ich opiekunem, co przełożyło się na zmiany ich aktywności życiowej w kierunku zawodowym, edukacyjnym oraz rodzinnym, a także pominięcie, że po śmierci matki utracili oni realne wsparcie, którego nie mogli otrzymać od babci, która była uzależniona od alkoholu oraz naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego Sąd I Instancji odmówił uznania rozmiaru krzywdy powodów w dochodzonym zakresie, w tym brak uzasadnienia prawidłowości zastosowanego kryterium stopy życiowej społeczeństwa oraz brak wskazania na nieuwzględnienie domniemania faktycznego dotyczącego krzywdy powstałej po stronie powodów, które można w przedmiotowej sprawie na podstawie art. 231 kpc wyprowadzić z innych ustalonych faktów i dokonanie błędnego twierdzenia, że żadne kwoty nie powinny być zasądzone na rzecz K. C.i D. C. (1), a wobec M. C.uznanie, że żądana kwota jest zbyt wygórowana. Wskazując na powyższe uchybienia powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenia od Polskiego Biura (...)w W.na rzecz K. C.i M. C.po 55.000 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia oraz D. C. (1)- 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2010r. oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I Instancji według norm przepisanych, a także kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie. Jakkolwiek Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne, to jednak nie można było zgodzić się z nim, że w tak ustalonym stanie faktycznym sprawy roszczenia powodów o zadośćuczynienie, oparte na przepisie art. 446 § 4 kc, nie znajdują uzasadnienia wobec K. C.i D. C. (1), a w stosunku do M. C.uzasadnione jest jedynie do wysokości 5.000 zł. Ma rację skarżący zarzucając, że tak oceniona przez Sąd I Instancji krzywda M. C., zamykająca się zasądzoną kwotą 5.000 zł, jest rażąco niska, podobnie jak błędnym było przyjęcie, że takiej krzywdy nie ma po stronie pozostałych dwóch powodów, a to D. C. (1)oraz K. C.tylko dlatego, że w świetle opinii biegłego psychologa zaakceptowali oni nową rzeczywistość i koncentrują się na codziennych obowiązkach, a nie jedynie na przeżywaniu żalu po stracie osoby bliskiej, że nie występują u nich objawy zaburzeń lękowych, nerwicowych i depresyjnych oraz, że nie wymagają korzystania z psychoterapii. Tak dokonana przez Sąd I Instancji ocena materiału dowodowego nie miała w tym zakresie charakteru wszechstronnego i wnikliwego. Zarówno bowiem z opinii biegłego psychologa, jak i z zeznań świadków oraz powodów wynika ponad wszelką wątpliwość, że dla każdego z nich śmierć matki była ogromną traumą, że każdy to tragiczne w skutkach zdarzenie przeżył na swój sposób, a okoliczność, że mimo bólu i cierpienia potrafili oni jakoś uporać się z tym i próbować zacząć żyć bez wsparcia matki nie oznacza, że nie doznali oni krzywdy. Krzywda w rozumieniu tego przepisu obejmuje właśnie takie cierpienie, żal i poczucie straty kogoś najważniejszego w życiu. Oczywiście ważne są też skutki w psychice człowieka spowodowane tym wydarzeniem na przyszłość, które nie zawsze muszą prowadzić do takich zmian osobowościowych jak u M. C., bowiem niewątpliwie związane jest to z konstrukcją psychiczną każdego człowieka indywidualnie. Niemniej jednak postępowanie dowodowe wykazało, że każdy z powodów bardzo przeżył śmierć matki, która miała charakter nagły i niespodziewany, że zburzyła ona ich dotychczasowy ład, bowiem z dnia na dzień pozostali sami, zdani wyłącznie na siebie, gdyż jak słusznie podniesiono w apelacji, babcia powodów miała problem alkoholowy, w związku z czym nie mogła w sposób odpowiedzialny i właściwy wspierać ich zarówno w tym trudnym momencie, jak i dalszym życiu, natomiast ojciec nie utrzymywał i nie utrzymuje nadal z żadnym z synów kontaktu. W krytycznym dniu powodowie stracili osobę, która była ich jedynym wsparciem i opiekunem, z którą byli bardzo związani emocjonalnie i której nikt inny nie był w stanie im zastąpić. Jakkolwiek M. C.najdłużej nie może uporać się ze stratą matki i przystosować do nowych, zmienionych warunków, to jednak nie znaczy, że pozostali powodowie nie cierpieli i nie cierpią z powodu jej straty. Nie bez znaczenia jest też okres w jakim nastąpił ten tragiczny w skutkach wypadek, powodowie zaczęli wchodzić w dorosłe życie i nagle stracili jedyną osobę, która mogła je w nie stopniowo wprowadzić, zapewnić pomoc nie tylko materialną, ale mogła dać im poczucie bezpieczeństwa i wsparcie w każdej chwili ich życia, czego nikt inny nie jest w stanie im zapewnić zwłaszcza, że nie mają oni żadnego wsparcia w ojcu, który nie brał i nie bierze udziału w ich wychowaniu

i utrzymaniu. W sytuacji powodów stwierdzić można, że żadna suma pieniężna nie zrekompensuje im tej krzywdy, poczucia osamotnienia, utraty jedynej ważnej w ich życiu osoby, tego, że już nie pojawi się ona nigdy w ważnych w ich życiu momentach, czy to radosnych czy smutnych, nigdy nie odbudują dawnych szczęśliwych relacji rodzinnych z udziałem matki. Mając na uwadze powyższe okoliczności zgodzić należało się z apelującymi powodami, że tego rodzaju krzywdę jak śmierć matki, zaliczyć należy do najbardziej dotkliwych, a w sytuacji powodów krzywda ta jest tym większa, że nie mają oni wsparcia w ojcu, ani też innych członkach rodziny, przez co pozostawieni zostali sami sobie w sytuacji, gdy matka była osobą czynną zawodowo, stosunkowo młodą i zdrową, w związku z czym śmierć jej była dla nich pełnym zaskoczeniem. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że kwoty żądane przez powodów z tego tytułu, a zgłoszone w pozwie, nie były wygórowane, w związku z czym zmienił zaskarżony wyrok w taki sposób, że zasądził na rzecz powodów, na podstawie art. 446 § 4 kc, zadośćuczynienie w pełnej wysokości, tak jak się tego domagali w pozie, z przyczyn wskazanych wyżej. Ponieważ powód M. C.w apelacji domagał się zmiany wyroku i zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 55.000 zł, w sytuacji, gdy takiej samej kwoty z tego tytułu domagał się w pozwie, a Sąd Rejonowy uwzględnił już jego roszczenie do kwoty 5.000 zł, to niezaspokojona z tego tytułu pozostała kwota 50.000 zł, dlatego też w pozostałym zakresie apelację należało oddalić. Podobnie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby zmienić datę należnych się powodom odsetek ustawowych od zadośćuczynienia na dzień 1 czerwca 2010r., jak wskazywali w apelacji, nie uzasadniając jednak tej zmiany. Zdaniem Sądu Okręgowego data naliczenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia przyjęta przez Sąd I Instancji na dzień 1 lipca 2010r. była właściwa i nie zachodziły warunki do jej zmiany, natomiast brak uzasadnienia w tym zakresie w motywach apelacji sugerować może, że tak wskazana data żądanych odsetek ustawowych od zadośćuczynienia była omyłką pisarską.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, zmieniono zaskarżony wyrok w części i orzeczono co do istoty sprawy, natomiast w pozostałym zakresie oddalono apelację wobec jej bezzasadności. O kosztach w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 100 kpc, gdyż apelacja uzasadniona była niemalże w całości oraz określenie należnej sumy zależało od oceny Sądu.